

Prace Filologiczne, Tom okolicznościowy 2024: 79–96

ISSN 0138-0567; e-ISSN 2720-5037

Copyright © by Nicole Dołowy-Rybińska, 2024

Creative Commons: Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-

-Bez utworów zależnych 3.0 PL (CC BY-NC-ND 3.0 PL)

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>

<https://doi.org/10.32798/pf.1560>

NICOLE DOŁOWY-RYBIŃSKA

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

e-mail: [nicole.dolowy-rybinska@ispan.edu.pl](mailto:nicole.dolowy-rybinska@ispan.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-7256-8226>

## ETNOLIGWISTYCZNA ŻYWOTNOŚĆ SPOŁECZNOŚCI POSŁUGUJĄCYCH SIĘ JĘZYKAMI KOLATERALNYMI. NIEWIDOCZNA WIELOJĘZYCZNOŚĆ POLSKI<sup>1</sup>

---

### ETHNOLINGUISTIC VITALITY OF COMMUNITIES USING COLLATERAL LANGUAGES. THE INVISIBLE MULTILINGUALISM OF POLAND

**ABSTRACT:** The article presents the first results of the study of ethnolinguistic vitality carried out in five reference localities in Poland: Silesia, Podlachia, Masuria, Kashubia and Podhale regions. The results of research conducted using the questionnaire method refer to the collective and linguistic identity of groups, intergenerational transmission of local languages and chosen language practices. Based on statistical results carried out on a small sample of people in each of the regions, preliminary conclusions regarding the ethnolinguistic vitality of the groups, i.e. their readiness to maintain identity and linguistic distinctiveness in long-term contact with the dominant Polish group, were presented. An essential aspect of the research is the status of the investigated languages. These are collateral languages, close to the dominant language, with a high degree of intelligibility, which affects their status and prestige. These languages are not recognized in Poland and are not taken into account in the public discourse as contributing to the multilingualism of the state.

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach grantu NCN SONATA BIS (2020/38/E/HS2/00006) „Różnorodność językowa w Polsce: języki kolateralne, działania na rzecz języków i konceptualizacja tożsamości zbiorowej”, kierowanego przez prof. dr hab. Nicole Dołowy-Rybińską i afiliowanego w Instytucie Sławistyki PAN.

**KEYWORDS:** ethnolinguistic vitality, statistical research, collateral languages, sustaining minority languages, collective identity

---

## **Etnolingwistyczna żywotność a grupy posługujące się językami kolateralnymi**

Badania etnolingwistycznej żywotności odnoszą się do sytuacji, w której grupa mniejszościowa, posługująca się swoim językiem, pozostaje w długotrwałym kontakcie z grupą dominującą. Ich celem jest sprawdzenie, na ile taka grupa jest w stanie zachować swoją odrębność rozumianą zarówno tożsamościowo, jak i językowo (zob. Giles i in. 1977; Olko i in. 2020). Klasyczne badania etnolingwistycznej żywotności, zapoczątkowane w Kanadzie w latach 70. XX wieku, oparte na obiektywnych cechach grupy mniejszościowej (jej statusie, sytuacji demograficznej i wsparciu instytucjonalnym), zostały w kolejnych latach pogłębione o cechy subiektywnego odczuwania siły grupy (Bourhis i in. 1981) oraz szereg innych aspektów żywotności wspólnot (Ehala 2010). Przedstawione w tym artykule badania zostały zrealizowane w ramach projektu badawczego „Różnorodność językowa w Polsce: języki kolateralne, działania na rzecz języków i konceptualizacja tożsamości zbiorowej” (NCN Sonata Bis, 2021–2026). Więcej o inspiracjach metodologicznych badań etnolingwistycznej żywotności w tym projekcie można przeczytać w artykule poświęconym koncepcji metodologicznej tych badań (Dołowy-Rybińska i Mętrak 2022).

W klasycznych badaniach etnolingwistycznej żywotności zachowanie języka postrzegane jest przez jego status, prestiż i przywiązanie do niego. Te aspekty uznaliśmy jednak za niewystarczające dla opisu żywotności grup posługujących się w Polsce językami kolateralnymi, czyli takimi, które są genetycznie bliskie językowi dominującemu, zaś grupy się nimi posługujące nie zyskały niezależności politycznej (bądź ją utraciły) (zob. Wicherkiewicz 2014). Badania prowadzimy w pięciu regionach w Polsce: na Śląsku, Podlasiu (przede wszystkim w pasie gwar białoruskich), Mazurach, Kaszubach i Podhalu, a więc w grupach znacznie zróżnicowanych pod kątem tożsamości zbiorowej i jej charakteru, liczebności i zwartości, statusu i prestiżu języka, stopnia jego zachowania i praktyk językowych w grupie. Niektóre z języków związanych z tożsamością zbiorową badanych wspólnot mają status języka regionalnego (Kaszuby), są postrzegane przez osoby posługujące się nimi za język, któremu takiego uznania się odmawia (Śląsk), lub też nazywane są „gwarami”, pozostając jednocześnie bardzo ważnym aspektem zbiorowej tożsamości (Podhale). Język Mazurów – poddawany

w ostatnich latach rewitalizacji na niewielką skalę – funkcjonuje w formie szczątkowej, a osoby z nim związane można nazwać „pamiętającymi” (ang. *rememberers*, zob. Grinevald i Bert 2011). Na Podlasiu z kolei mówienie „po swojemu” jest silnie związane z przynależnością do wspólnoty prawosławnej. Osoby należące do tych grup w różnym stopniu określają swoje wspólnoty jako odrębne od grupy dominującej. Ze względu na wysoki stopień podobieństwa do języka państwowego (jedynie w przypadku języków Podlasia jest to podobieństwo do języków państw sąsiedzkich) oraz duże wewnętrzne zróżnicowanie i brak kodyfikacji bądź trwający proces standaryzacji (który dokonał się wyłącznie na Kaszubach) – języki kolateralne uznawane są często za dialekty lub gwary języka dominującego. Ma to dla nich, a przede wszystkim dla posługujących się nimi grup, określone konsekwencje (zob. Haugen 1966, Chambers i Trudgill 1998). Wpływa na ich ocenę jako środka komunikacji, postawy wobec nich i związane z nimi ideologie, które mają wpływ na możliwość ich zachowania (zob. Dołowy-Rybińska i Hornsby 2021) i na konkretne praktyki językowe (zob. Adler 2021). Z tego powodu poszerzyliśmy naszą perspektywę badawczą o żywotność językową, wzorując się na kwestionariuszu stworzonym w ramach projektu *European Language Diversity for All* (ELDIA)<sup>2</sup>. Celem naszym jest bowiem kompleksowe sprawdzenie, jak silna jest obecnie etnolingwistyczna żywotność grup, które przez wiele osób (spoza, a niekiedy i z samej grupy) nie są postrzegane jako odrębne od dominującej w kategoriach etnicznych, a niekiedy i językowych (gdy język, którym społeczność się posługuje, postrzegany jest jako gwara bądź dialekt języka państwowego/dominującego, nie zaś jako niezależne narzędzie komunikacji zbiorowej). W tym artykule omówione zostaną wyniki pierwszego etapu badań.

## Metodologia badań

Przedstawione tu badania przeprowadzone zostały w 2022 roku metodą kwestionariuszy etnolingwistycznej żywotności i stanowią wycinek większej całości badań etnolingwistycznej żywotności w pięciu regionach Polski (dane z ankiet swobodnie dystrybuowanych zbierane były do września 2023 roku). Ponieważ w przypadku badań odnoszących się do grup mniejszościowych, a zwłaszcza posługujących się językiem mniejszościowym najłatwiej pozyskać odpowiedzi od osób w jakiś sposób zaangażowanych na rzecz swoich wspólnot, oprócz swobodnego dystrybuowania ankiet, zdecydowaliśmy się przeprowadzić badania referencyjne metodą „od drzwi do drzwi” w jednej wybranej miejscowości w każdym regionie. Wyniki badań przeprowadzonych w tych miejscowościach

<sup>2</sup> Zob. więcej: <https://www.eldia-project.org/> [data dostępu: 29.04.2023].

mają charakter referencyjny w stosunku do wyników ankiet zebranych w całym regionie. Miejscowości referencyjne zostały wybrane tak, żeby pod względem demograficznym były jak najbardziej reprezentatywne dla swojego regionu, żeby możliwe było zebranie ankiet w całej miejscowości oraz żeby leżały na obszarze używania języka mniejszościowego. Niemniej przy wyborze jednej miejscowości w regionie wyniki te nie mogą być traktowane jako reprezentatywne dla całego regionu. Dlatego, **gdy w artykule piszemy o wynikach dla „Kaszub”, „Śląska”, „Podlasia”, „Podhala” czy „Mazur”, mamy na myśli wyniki dla tej konkretnej miejscowości referencyjnej.** Dopiero w kolejnym etapie badań wyniki te będą odnoszone do tych uzyskanych przez swobodną dystrybucję ankiet.

**Śląsk.** Wieś referencyjna położona jest w centralnej części historycznego Górnego Śląska, na pograniczu województwa śląskiego i opolskiego. To średniej wielkości wieś sołecka licząca 270 mieszkańców, ze zrównoważoną strukturą demograficzną. Przeważa ludność autochtoniczna.

**Podlasie.** Wieś licząca 120 mieszkańców leży mniej więcej w środkowej części Podlasia, ok. 25 km w linii prostej od granicy z Białorusią. Siedziba gminy jest oddalona o ok. 5 km, zaś stolica powiatu, ważne miasteczko w regionie, leży ok. 10 km od badanej miejscowości. Prawie wszyscy mieszkańcy należą do kościoła prawosławnego. Pod względem demograficznym wieś jest charakterystyczna dla regionu, z szybko malejącą liczbą mieszkańców i starzejącą się społecznością.

**Mazury.** Wieś jest położona w zachodniej części Mazur kilkanaście kilometrów od miasta powiatowego. Jest dużą wsią gminną, popegeerowską, liczy ponad 500 mieszkańców, ze zrównoważoną strukturą demograficzną. Wieś jest zamieszkała przez osoby miejscowe oraz napływowe z różnych regionów Polski. Mieszkają w niej osoby wyznania rzymskokatolickiego i ewangelickiego.

**Kaszuby.** Wieś leży mniej więcej w środkowej części badanego regionu, na terenie dialektu środkowokaszubskiego. Miejscowość położona jest ok. 6 km od siedziby gminy i ok. 20 km od stolicy powiatu. W ciągu ostatnich dwudziestu lat liczba mieszkańców wzrosła o 40% i dziś wieś zamieszkuje 356 osób z przewagą tych w wieku produkcyjnym. Dzieci ze wsi chodzą do szkoły w pobliskiej miejscowości, gdzie jest możliwość uczęszczania na lekcje języka kaszubskiego.

**Podhale.** Wieś położona jest w południowej części Podhala. To średniej wielkości wieś sołecka licząca 538 mieszkańców. Jest to miejscowość turystyczna typowa dla południowego Podhala, choć poza szlakami najbardziej masowego ruchu turystycznego. Większość domów łączy funkcję mieszkań właścicieli z kwaterami gościnnymi dla turystów. Pod względem struktury demograficznej charakteryzuje się przewagą osób w wieku produkcyjnym. Przeważa ludność autochtoniczna.

W każdej miejscowości referencyjnej zebraliśmy po 50 ankiet. Staraliśmy się – tam, gdzie to było możliwe (poza Podlasiem) – uwzględnić w badaniu po jednej ankiecie na gospodarstwo, a więc jeśli w danym gospodarstwie ankietę wypełniło więcej osób, losowo wybierana była jedna do puli badań referencyjnych, pozostałe zaś przechodziły do puli ankiet swobodnie dystrybuowanych.

Każda ankietka zawierała 61 pytań i dodatkowo 7 pytań metrykalnych. Pytania dotyczyły kolejno: tożsamości zbiorowej i jej relacji z językiem, transmisji językowej, postaw wobec języka i ideologii językowych, a także postrzegania statusu języka i jego ochrony. Odpowiedzi na większość pytań sformułowane były w pięciostopniowej skali (od *zdecydowanie tak* po *zdecydowanie nie*, czy też od *bardzo dobrze* po *wcale*), niekiedy w oparciu o skalę Likerta (1932). Dane z wypełnionych ankiet zostały wprowadzone do aplikacji KOBO<sup>3</sup>. Dzięki temu powstał elektroniczny zbiór danych z badania zapisany w formatach *csv* oraz *SPSS*. Zdigitalizowane dane zostały następnie poddane analizie statystycznej za pomocą środowiska statystycznego R (R Core Team 2023). Analiza polegała na przedstawieniu rozkładów częstości poszczególnych charakterystyk respondentów i respondentek w podziale na region, z którego pochodzili. Ze względu na małą próbę nie przedstawiamy w tym artykule danych w podziale na płeć, wiek czy zaangażowanie. Analizujemy tu tylko wybrane zagadnienia, w tym niektóre aspekty tożsamości zbiorowej i językowej, transmisję międzypokoleniową i niektóre – jedynie ustne<sup>4</sup> – praktyki językowe. W pierwszej części tekstu przedstawione są surowe wyniki, które następnie zostały omówione dla każdego z pięciu regionów.

## Wyniki badań referencyjnych – prezentacja

### *Dane metrykalne*

W każdej miejscowości pięciu regionów kobiety stanowiły nieznaczną większość odpowiadających, przy czym na Śląsku proporcje płci były prawie równe (52% K, 48% M), a największa dysproporcja zaobserwowana została na Podhalu (63,3% K, 36,7% M).

Proporcje wieku odpowiadających osób różniły się z regionu na region. Należy jednak uwzględnić, że wahania te odpowiadały różnicom demograficznym pomiędzy wybranymi miejscowościami<sup>5</sup>. Najmniej odpowiadających w każdej

<sup>3</sup> Zob. KoboToolbox. [www.kobotoolbox.org](http://www.kobotoolbox.org).

<sup>4</sup> Ze względu na szczególny status języków kolateralnych oraz ich różny stopień kodyfikacji i standaryzacji, wyniki badań odnoszących się do praktyk piśmiennych wymagają pogłębionej analizy, znacznie wykraczającej poza ramy tego artykułu.

<sup>5</sup> Kompozycja demograficzna osób zamieszkujących w danych miejscowościach sprawdzona została na podstawie informacji z portalu [www.polskawliczbach.pl](http://www.polskawliczbach.pl).

z pięciu miejscowości należało do dwóch najmłodszych grup (do 18. i do 24. roku życia). Na Podhalu młodzi stanowili 16,3% odpowiadających, na Śląsku 12%, na Mazurach 8%, zaś na Podlasiu i Kaszubach po 4%. Najliczniejsza była grupa osób w wieku produkcyjnym (25–65 lat): na Śląsku stanowiły one 52% odpowiadających, Podlasiu 46,9%, Mazurach 36%, Kaszubach 48%, Podhalu 59,2%. W najstarszej grupie, powyżej 65. roku życia odpowiedzi udzieliło: na Śląsku 12%, Podlasiu 36,7%, Mazurach 28%, Kaszubach 18%, Podhalu 14,4%.

W każdej miejscowości prawie wszyscy (98–100%) odpowiadający mieszkali we wsi, jedynie na Podlasiu mieszkanie na wsi zadeklarowało 83,7% respondentów. Pozostałe ankiety oddały osoby, które opuściły wieś na rzecz pobliskiego większego miasta, w którym mieszkają na stałe, zachowując dom na wsi jako miejsce weekendowe bądź letniskowe. Wyludnianie się oraz starzenie wsi na Podlasiu jest zjawiskiem charakterystycznym dla tego regionu.

Poziom wykształcenia osób odpowiadających w każdej miejscowości był stosunkowo zbliżony, z największą liczbą osób z wykształceniem podstawowym na Podlasiu (29,2%). W każdej miejscowości największy odsetek osób deklarował wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie (łącznie między 52,1% na Podlasiu a 69,4% na Śląsku). Osób z wykształceniem wyższym było między 14% na Mazurach a 20,4% na Śląsku, przy średniej 18,3%.

Pod względem wyznania spośród silnie katolickich regionów (Podhale 98%, Kaszuby 95,8% i Śląsk 94%) wyróżniało się Podlasie, gdzie 95,9% osób deklaroowało przynależność do kościoła prawosławnego. Wśród osób odpowiadających na Mazurach 8,2% zadeklarowało wyznanie ewangelickie i najwyższy odsetek, bo 12,2% zaznaczyło, że są niewierzący.

Osoby odpowiadające w większości zatrudnione były na umowę o pracę (średnio w regionach 32,5%, przy czym najwyższy odsetek, 42% odpowiadających, był na Śląsku, zaś najniższy, 18,4% – na Podhalu). Na Podhalu proporcjonalnie najwięcej osób prowadziło własną działalność (30,6%) – dla porównania na Kaszubach było to 10%, a w innych regionach po 4% odpowiadających. Najwięcej osób pracujących we własnym gospodarstwie rolnym było na Podlasiu (20,8%) i na Podhalu (18,4%), podczas gdy na Kaszubach i Śląsku było to po 10% odpowiadających, a na Mazurach nikt nie udzielił takiej odpowiedzi. Osób na emeryturze najwięcej było na Mazurach – 49% i Podlasiu 39,6%. Na Kaszubach było to 30% odpowiadających, a na Śląsku i Podhalu – po 20%.

Zapytaliśmy też o zaangażowanie odpowiadających osób na rzecz języka i kultury regionu (w tym używanie języka lokalnego w pracy, tworzenie w tym języku, uczestniczenie w grupach artystycznych związanych z używaniem języka, członkostwo w stowarzyszeniach kulturalnych). Wśród odpowiadających na **Śląsku** zaangażowanych było 4%, **Podlasiu** 12%, **Mazurach** 2%, **Kaszubach** 14%, a na **Podhalu** aż 28% respondentów.

### Tożsamość zbiorowa

Pytanie dotyczące deklaracji tożsamościowej brzmiało: „kim się Pan/i czuje?”. Odpowiedzi „Góralem” wskazało 98% odpowiadających na **Podhalu** (przy jednoczesnym wskazaniu Polakiem przez 80% odpowiadających). Na **Śląsku** 87,8% wskazało, że czuje się Ślązakiem (jednocześnie 63,3% zaznaczyło, że czuje się Polakiem). Taki sam odsetek, bo 87,8% odpowiadających na **Kaszubach** zadeklarowało, że czuje się Kaszubą (a jednocześnie 93,9% że Polakiem). Na **Podlasiu** 77,1% odpowiadających wskazało, że czuje się Podlasiem (przy czym 70,8% odpowiadających zaznaczyło tożsamość polską i 29,2% białoruską). Odpowiedź **Mazurem** wskazało 43,8% odpowiadających na Mazurach (zaś 85,4% zadeklarowało, że czuje się Polakiem).

Dla informacji tożsamościowych istotne jest też deklarowane poczucie więzi z innymi mieszkańcami regionu. Na dwa pytania (1. „Mam wiele wspólnego z innymi \*\*\*”, 2. „Bycie \*\*\* to ważna część tego, kim jestem”) odpowiedzi pozytywnych (*zdecydowanie tak, raczej tak*) udzieliło: na **Śląsku** (pyt. 1: 86,3%, pyt. 2: 80%), na **Podlasiu** (pyt. 1: 85,4%, pyt. 2: 91,5%), na **Mazurach** (pyt. 1: 44,5% i dodatkowo 1/5 respondentów nie umiało odpowiedzieć; pyt. 2: 46,5%), na **Kaszubach** (pyt. 1: 76,6%, pyt. 2: 81,7%) i **Podhalu** (pyt. 1: 79,6%; pyt. 2: 90%).

Na pytanie, (1) czy są sytuacje, w których osoba czuje się bardziej związana ze swoją grupą niż z Polakami, na **Śląsku** pozytywnie odpowiedziało 65,9%, zaś na pytanie odwrotne: (2) czy są sytuacje, gdy osoba czuje się bardziej Polakiem niż Ślązakiem pozytywnie odpowiedziało 34,8%. Na **Podlasiu** proporcje stanowiły: (1) 56,2% i (2) 15,6%, na **Mazurach** (1) 15,9% i (2) 68%, na **Kaszubach** (1) 44,8% i (2): 31,1%, zaś na **Podhalu** (1) 66% i (2) 33,3%.

### Tożsamość a język

Na pytanie, na ile ważne dla bycia Ślązakiem, Podlasiem, Mazurem, Kaszubą czy Góralem jest mówienie w lokalnym języku, zdecydowanie najmniej, bo 30,5% uznało to za bardzo ważne lub raczej ważne na **Mazurach**, podczas gdy w innych regionach wartości te wynosiły kolejno: **Śląsk** (92%), **Podhale** (87,8%), **Kaszuby** (87,7%), **Podlasie** (84,7%), przy czym najwyższy odsetek odpowiedzi, bo aż 79,6% odpowiadających uznało mówienie po góralsku za bardzo ważne na **Podhalu**. Odpowiedzi negatywnych (*niezbyt ważne, w ogóle nieważne*) było więcej jedynie na Mazurach (41,7%). Również na Mazurach 27,8% odpowiadających nie umiało na to pytanie odpowiedzieć.

Podobnie, na pytanie: „Co wyróżnia daną grupę na tle innych regionów Polski?”, język wskazało między 92% na **Kaszubach**, 85,7% na **Śląsku**, a 77,6% odpowiadających na **Podlasiu** i **Podhalu**, podczas gdy mazurski jako element wyróżniający został wskazany jedynie przez 16,7% odpowiadających na **Mazurach**.

Także na Mazurach najrzadziej (bo jedynie 6,3% odpowiadających) wskazywano na silne więzi z innymi mieszkańcami regionu (dla porównania na Kaszubach było to 28%, na Śląsku i Podhalu 20,4%, a Podlasiu 12,2%).

### *Transmisja i znajomość języka mówionego*

Na **Śląsku** wysokie kompetencje w rozumieniu języka (odpowiedzi *bardzo dobrze* i *dobrze*) zadeklarowało 95,9% odpowiadających (i tylko 2% wskazało, że nie rozumie wcale śląskiego), zaś 91,7% równie wysoko oceniło kompetencje w mowie (wcale 4,2%). Na **Podlasiu** bardzo dobrze lub dobrze mowę podlaską rozumie 97,9% (nikt nie zadeklarował, że nie rozumie jej wcale), zaś mówi 95,9% (wcale 2%). Na **Mazurach** dobre rozumienie mazurskiego zadeklarowało 17% odpowiadających, przy czym 31,9% stwierdziło, że mazurskiego w ogóle nie rozumie, natomiast wysokie kompetencje w mówieniu po mazursku zadeklarowało 6,3%, przy czym 66,7% stwierdziło, że nie umie w ogóle mówić po mazursku. Na **Kaszubach** język rozumie bardzo dobrze lub dobrze 96% odpowiadających (wcale 0%), przy czym wysokie kompetencje w mówieniu zadeklarowało 76% osób (wcale 4%). Na **Podhalu** wszyscy (100%) stwierdzili, że góralski rozumie bardzo dobrze lub dobrze, zaś mówi w tym języku bez problemu 96%.

Na **Śląsku** spośród tych, których **dziadkowie** ze strony mamy rozmawiali między sobą po śląsku, 52,6% deklaruje, że mówi bardzo dobrze, a 44,7% że dobrze. Proporcje są niemal identyczne dla dziadków ze strony ojca. Wśród osób, których **rodzice** mówili między sobą po śląsku (85,7% odpowiadających), 55% odpowiadających deklaruje, że rozumie i mówi po śląsku bardzo dobrze, a 45% że dobrze. Z **partnerem** po śląsku rozmawia 70% osób (po polsku 45% i 7,5% deklaruje, że inaczej). Z **dziećmi** po śląsku rozmawia 77,1% osób posiadających dzieci (60% mówi po polsku). 71,4% spośród tych respondentów deklaruje, że ich **dzieci ze sobą** rozmawiają po śląsku. 70,6% osób posiadających **wnuki** mówi do nich po śląsku (przy czym 58,8% mówi do nich [też] po polsku).

Na **Podlasiu** spośród tych, których dziadkowie ze strony mamy rozmawiali po swojemu między sobą, 90,2% deklaruje, że mówi bardzo dobrze, a 9,8% że dobrze. Wyniki są niemal identyczne dla dziadków ze strony ojca. Wśród osób, których **rodzice** mówili między sobą po swojemu (89,8% odpowiadających), 90,9% odpowiadających deklaruje, że rozumie i mówi po swojemu bardzo dobrze, a 9,1% że dobrze. Z **partnerem** po swojemu rozmawia 86,4% osób (po polsku 29,5%). 81,8% osób posiadających **dzieci** deklaruje, że mówi do nich po swojemu (61,4% mówi po polsku, 4,5% po białorusku). 55,6% spośród tych respondentów deklaruje, że ich **dzieci ze sobą** mówią po swojemu. 54,2% osób posiadających **wnuki** deklaruje, że mówi do nich po swojemu (przy czym prawie 80% deklaruje, że mówi [też] po polsku).



**Mazury** stanowią wyjątkowy przypadek, gdzie transmisja już na poziomie dziadków została przerwana. Wśród odpowiadających jedynie 3 osoby stwierdziły, że ich dziadkowie rozmawiali po mazursku i spośród nich jedna osoba deklaruje, że mówi dobrze, a dwie, że słabo rozumieją i mówią słabo lub wcale. Rodzice żadnego z respondentów nie rozmawiali ze sobą po mazursku. Nikt też nie mówi po mazursku ze swoim partnerem lub dziećmi.

Na **Kaszubach** spośród tych, których **dziadkowie** ze strony mamy rozmawiali między sobą po kaszubsku, 41,7% deklaruje, że mówi bardzo dobrze, a 44,4% że dobrze. Proporcje są prawie identyczne dla wyników dziadków ze strony ojca. Wśród osób, których **rodzice** mówili między sobą po kaszubsku (75,5% odpowiadających), 37,7% odpowiadających deklaruje, że rozumie i mówi po kaszubsku bardzo dobrze, a 51,4% że dobrze. Z **partnerem** po kaszubsku rozmawia 69,8% osób (po polsku 74,4%). 48,8% osób posiadających **dzieci** mówi do nich po kaszubsku (93% po polsku). 30,8% spośród tych respondentów deklaruje, że ich **dzieci ze sobą** rozmawiają po kaszubsku. 31,8% osób posiadających **wnuki** deklaruje, że mówi do nich po kaszubsku (przy czym 95,5% mówi [też] po polsku).

Na **Podhalu** spośród tych, których **dziadkowie** ze strony mamy rozmawiali ze sobą po góralsku, 89,4% deklaruje, że mówi bardzo dobrze, a 8,5% że dobrze. Wśród osób, których **rodzice** mówili między sobą po góralsku (96% odpowiadających), 89,6% deklaruje, że rozumie i mówi po góralsku bardzo dobrze, a 10,4% że dobrze. Z **partnerem** po góralsku rozmawia 97,3% osób (po polsku 13,5%). 97,1% osób posiadających **dzieci** deklaruje mówienie do nich po góralsku (11,4% po polsku). 96,6% spośród tych respondentów deklaruje, że ich **dzieci ze sobą** rozmawiają po góralsku. 93,8% osób posiadających **wnuki** deklaruje, że mówi do nich po góralsku (przy czym 31,3% mówi [też] po polsku).

### **Praktyki językowe**

Na **Śląsku** 61% respondentów deklaruje, że rozmawia z rodziną zawsze po śląsku i 18% że czasami. Nigdy z rodziną nie rozmawia 6% odpowiadających (na pytanie o używanie języka śląskiego w domu 66% deklaruje, że zawsze i 16% – często, zaś 8% – nigdy). Na **Podlasiu** 52,1% deklaruje używanie podlaskiego w kontaktach z rodziną zawsze, a 35,4% twierdzi, że często rozmawia po podlasku z rodziną (4,2% nigdy tego nie robi). Na pytanie o używanie języka w domu 55,1% mówi, że zawsze i 32,7% – często, a 6,1% – nigdy. Na **Mazurach** nikt nie używa języka mazurskiego w kontaktach z rodziną ani w domu. Na **Kaszubach** 26,7% deklaruje, że kaszubskiego w domu używa zawsze, zaś 33,3% że często i 17,8% czasami. Nigdy kaszubskiego z rodziną nie używa 8,9% odpowiadających. W odpowiedzi na pytanie o używanie kaszubskiego w domu 22,9% deklaruje, że robi to zawsze, po 25% – często i czasami. Odpowiedź nigdy wybrało 8,3%. Na **Podhalu** 90%

deklaruje używanie góralskiego zawsze z rodziną i po 4% często i czasami. 49,4% deklaruje, że góralskiego używa w domu zawsze, 15,9% – często i 7,5% – czasami, ale jednocześnie 17,6% deklaruje, że nie robi tego nigdy.

Na **Śląsku** 52,1% deklaruje, że z sąsiadami rozmawia zawsze po śląsku, 25% często i 10,4% czasami. Nigdy nie robi tego 4,2%. Jednocześnie rozmawianie na ulicy, w sąsiedztwie 51% deklaruje – zawsze, 24,5% – często i 10,2% – czasami. Nigdy nie robi tego 8,2% respondentów. Na **Podlasiu** 57,1% zaznaczyło, że zawsze z sąsiadami rozmawia po swojemu, 20,4% często i 8,2% czasami, nigdy – 6,1%. 47,9% deklaruje, że na ulicy, w sąsiedztwie zawsze rozmawia po podlasku, 25% – często i 14,6% – czasami. Nigdy nie robi tego 6,3% odpowiadających. Na **Mazurach** nikt nie rozmawia z sąsiadami po mazursku (4,8% twierdzi, że robi to rzadko). Na **Kaszubach** 23,4% deklaruje, że z sąsiadami rozmawia zawsze po kaszubsku, 31,9% – często i 19,1% – czasami. 8,5% deklaruje, że nigdy nie rozmawia z sąsiadami po kaszubsku. 14,3% deklaruje, że na ulicy, w sąsiedztwie rozmawia po kaszubsku zawsze, 30,6% często, 22,4% czasami. 8,2% deklaruje, że nigdy. Na **Podhalu** 82% deklaruje, że z sąsiadami mówi zawsze po góralsku, 10% często. Na ulicy, w sąsiedztwie 71,4% deklaruje, że zawsze rozmawia po góralsku i 22,4% że często.

Rozmawianie zawsze z innymi mieszkańcami regionu po śląsku deklaruje 20,4% osób reprezentujących **Śląsk**, 39,6% często. Nigdy nie robi tego 6,1% respondentów. Na **Podlasiu** po swojemu mówi zawsze z innymi mieszkańcami regionu 27,1%, 31,2% często. Nigdy nie robi tego 6,3% odpowiadających. Na **Mazurach** 7,1% deklaruje, że rzadko używa mazurskiego w kontaktach z innymi mieszkańcami regionu. **Kaszubski** jako język kontaktów z innymi mieszkańcami regionu wybiera zawsze 4,3% respondentów, 27,7% często, a 14,9% nigdy. Na **Podhalu** 52% używa góralskiego zawsze i 30% często.

W sklepie **śląskiego** zawsze używa 21,7% respondentów, zaś nigdy 23%. Na **Podlasiu** po swojemu w sklepie największa grupa (33,3%) mówi czasami, zawsze 14,6%, a nigdy 18,8%. Na **Mazurach** mazurski nie jest nigdy używany w sklepie, a na **Kaszubach** najczęściej, bo 30,6% odpowiadających deklaruje, że używa kaszubskiego rzadko, nikt nie robi tego zawsze, a 22,4% nie używa kaszubskiego w sklepie nigdy. Na **Podhalu** 50% deklaruje używanie góralskiego w sklepie zawsze, nikt nie deklaruje, że nie robi tego nigdy.

Nie licząc **Mazur**, gdzie język mazurski nie jest nigdy używany w urzędach, w innych regionach nieużywanie nigdy języka lokalnego w urzędach najczęściej osób (46,9%) deklaruje na **Kaszubach**. Tu też nikt nie zadeklarował, że po kaszubsku w urzędzie mówi zawsze. Na **Śląsku i Podlasiu** nigdy języków lokalnych nie używa nieco ponad 40% osób. Najmniej takich deklaracji jest na **Podhalu** – jedynie 14%. Zawsze w lokalnym języku w urzędach mówi po 12% na Podlasiu i Podhalu. Odpowiedzi, że często, pojawiają się także sporadycznie (po 6% na Śląsku i Podlasiu, 2% na Kaszubach i 12% na Podhalu).

## Wyniki badań referencyjnych – wstępne wnioski dotyczące etnolingwistycznej żywotności

Miejscowość referencyjna na **Mazurach** na tle innych regionów stanowi przypadek wyjątkowy. Mazurzy to grupa pod każdym względem – i tożsamościowym, i językowym – najsłabsza. Tożsamość mazurska jest znacznie słabsza od polskiej. Co więcej, brak jest wyraźnych więzi wewnątrzgrupowych, na których opierałaby się wspólnota. Mówienie po mazursku dla znacznej większości odpowiadających nie jest istotną częścią tożsamości, zaś język nie jest postrzegany jako wyróżnik grupy. Jest to zrozumiałe, gdy przyjrzeć się danym dotyczącym transmisji języka oraz praktyk językowych. Przekaz międzypokoleniowy został przerwany jeszcze przed pokoleniem dziadków (na 50 odpowiadających tylko 3 osoby przyznały, że ich dziadkowie mówili po mazursku). Język funkcjonuje w formie szczątkowej, niewiele osób zadeklarowało jakiejkolwiek kompetencje w mazurskim (przede wszystkim pasywne). Nie można mówić już o wspólnocie językowej, a raczej o osobach pamiętających mowę przodków. Wszystkie te czynniki każą wnioskować, że etnolingwistyczna żywotność grupy – w badanej miejscowości referencyjnej – jest bardzo słaba.

Miejscowość referencyjna na **Podhalu** pod względem deklarowanej tożsamości zbiorowej jest najsilniejsza w porównaniu z miejscowościami referencyjnymi w innych regionach. Prawie wszystkie osoby zadeklarowały tożsamość góralską, choć 4/5 z nich wskazało jednocześnie tożsamość polską. Dwa razy więcej osób twierdzi, że częściej czuje się Góralelem niż Polakiem, niż odwrotnie. Górale mają bardzo silne więzi wewnątrzgrupowe i uważają, że z innymi przedstawicielami grupy wiele ich łączy, zaś bycie Góralelem jest ważną częścią ich tożsamości. Ponadto najwyższy odsetek osób w porównaniu z innymi regionami wskazał mówienie po góralsku jako bardzo ważną część tożsamości góralskiej, co świadczy o tym, jak silnie na Podhalu połączona jest tożsamość kulturowa i językowa. Także w deklaracjach znajomości języka Podhale jest regionem najsilniejszym – wszyscy deklarują świetnie rozumienie języka i prawie wszyscy wysokie kompetencje w języku mówionym. Transmisja językowa nie została przerwana, język jest przekazywany przez kolejne generacje i nawet z najmłodszym pokoleniem (wnuków) większość respondentów komunikuje się po góralsku. Istotne jest też, że jedynie 1/3 odpowiadających wskazała, że komunikuje się z wnukami po góralsku i po polsku, z czego można wnioskować, że język góralski pozostaje podstawowym środkiem komunikacji w rodzinie. Na to wskazują też odpowiedzi związane z praktykami językowymi: prawie wszyscy deklarują, że zawsze z rodziną używają góralskiego, choć tylko dla połowy jest to język używany w domu zawsze. Góralski jest też językiem używanym w kontaktach sąsiedzkich, bardzo

często w życiu pozadomowym, np. w sklepie. Dla połowy odpowiadających góralski jest też językiem wspólnoty ponadlokalnej, definiowanej regionalnie, a więc już posiadającej cechy wspólnoty wyobrażonej. Wszystko to świadczy o bardzo silnej etnolingwistycznej żywotności Górali.

Wyniki badań dla miejscowości referencyjnej na **Śląsku**<sup>6</sup> ukazują ją jako miejsce o silnym poczuciu więzi grupowych. Tu w porównaniu do innych regionów najmniej osób (nadal to 2/3 odpowiadających) zadeklarowało, że czuje się (też) Polakami, przy prawie 90% odpowiadających wskazujących na silne poczucie bycia Ślązakiem. Dwukrotnie więcej osób stwierdziło, że są sytuacje, w których czują się bardziej Ślązakami niż Polakami, niż odwrotnie. Odpowiadający w ankiecie Ślązacy mają silne poczucie wspólnoty z innymi osobami z grupy i uważają śląskość za ważny aspekt własnej tożsamości. Równie silna jest tam tożsamość językowa. Śląski jest przez prawie wszystkich odpowiadających uznany za istotny aspekt śląskiej tożsamości i wyróżnik tożsamościowy. Świetną znajomość śląskiego mówionego deklarują prawie wszyscy badani. Pod względem transmisji międzypokoleniowej można powiedzieć, że została ona zachowana, choć są sygnały, że przekaz z pokolenia na pokolenie trochę słabnie. W przypadku miejscowości referencyjnych Podhala i Podlasia, gdy dziadkowie mówili w lokalnych językach, prawie wszyscy odpowiadający oceniali swoją znajomość języka jako bardzo dobrą. W miejscowości referencyjnej Śląska bardzo dobrą znajomość języka w takich okolicznościach deklaruje około połowy osób, choć prawie wszyscy pozostali oceniają, że mówią i rozumieją śląski dobrze. Gdy przyjrzymy się przekazowi języka młodszym pokoleniom, choć nadal jest on zachowany, nieznacznie słabnie między pokoleniem dzieci i wnuków, przy jednoczesnym używaniu z nimi dwóch języków: śląskiego i polskiego. Śląski jest językiem życia domowego dla 2/3 odpowiadających i dla większości jest językiem życia sąsiedzkiego i towarzyskiego. Jego funkcjonowanie w życiu wspólnotowym nie jest zagrożone. Także dla ponad połowy odpowiadających śląski jest językiem kontaktów ponadlokalnych, regionalnych. Śląski jako język życia pozadomowego, publicznego jest jednak słabszy: rzadko używany w życiu publicznym, np. w sklepie czy w urzędach. Ślązacy mają wysoką etnolingwistyczną żywotność – charakteryzują ich silne poczucie więzi grupowych i tożsamość, której ważnym wyznacznikiem jest język, używany jako narzędzie komunikacji wspólnotowej, zwłaszcza w wymiarze prywatnym.

Wyniki badań w referencyjnej miejscowości na **Kaszubach** wyróżniają się na tle wyników z innych miejsc. Poza miejscowością referencyjną na Mazurach, gdzie tożsamość zbiorowa okazała się słaba, tylko tu odsetek deklaracji

---

<sup>6</sup> W tym kontekście warto przyrzeć się wynikom badań statystycznych przeprowadzonych w latach 2017–2019 na Śląsku przez polsko-niemiecki zespół (Hentschel i in. 2022).

tożsamości polskiej przewyższał (choć nieznacznie) deklaracje tożsamości kaszubskiej, które są bardzo wysokie. Trochę mniej osób niż w miejscowości referencyjnej na Śląsku zadeklarowało poczucie silnych więzi z innymi Kaszubami, choć większość stwierdziła, że bycie Kaszubą jest ważną częścią ich tożsamości. Także w porównaniu z innymi regionami mniej osób wskazało, że bywa, iż czują się bardziej Kaszubami niż Polakami, przy czym odsetek osób wskazujących na sytuację odwrotną jest zbliżony do odpowiedzi w innych regionach (nie licząc Mazur). Wciąż są wysokie wskazania świadczące o silnych więziach wewnątrzgrupowych. Język jest przez prawie wszystkich uważany za ważny wyznacznik tożsamości kaszubskiej, z najwyższymi wskazaniami na język jako cechę wyróżniającą Kaszubów od innych mieszkańców Polski. Te dane mogą świadczyć o bardzo wysokiej świadomości językowej odpowiadających Kaszubów. W miejscowości referencyjnej na Kaszubach prawie wszyscy zadeklarowali, że rozumieją kaszubski bardzo dobrze lub dobrze, ale o ponad 20% osób mniej oceniło tak wysoko swoje kompetencje w mówieniu, co oznacza, że ta grupa zna kaszubski biernie. W zestawieniu z tymi wynikami warto bliżej przyjrzeć się transmisji międzypokoleniowej kaszubskiego. W rodzinach, w których dziadkowie mówili po kaszubsku, około 2/5 ocenia swoje kompetencje językowe jako bardzo dobre, a następne 2/5 jako dobre. Zauważmy, że jest to analogiczna (choć jeszcze słabsza) tendencja jak w miejscowości referencyjnej Śląska (w przeciwieństwie do Podhala i Podlasia). Jeszcze wyraźniej widać to w pokoleniu rodziców odpowiadających osób. Tu 3/4 mówiło po kaszubsku (i często też po polsku) między sobą, ale niecałe 40% osób będących w takiej sytuacji ocenia swoje kompetencje jako bardzo dobre (połowa ocenia jako dobre). I choć prawie 70% deklaruje, że z partnerem rozmawia po kaszubsku, to o kilka procent więcej wskazuje, że rozmawia też albo wyłącznie po polsku. Mamy więc do czynienia z sytuacją dwujęzyczności bądź też dyglosji, w której często kaszubski jest językiem słabszym, co można wywnioskować na podstawie deklaracji, że kaszubski jest używany z rodziną zawsze przez 1/4 respondentów i często przez 1/3, ale podstawowym językiem domu jest jedynie dla 1/5 odpowiadających. Wracając do transmisji, jeszcze bardziej niepokojące są wyniki dla pokolenia dzieci, do których niecała połowa osób posiadających potomstwo mówi po kaszubsku, zaś ponad 90% mówi (też lub wyłącznie) po polsku. W pokoleniu wnuków kaszubski jest językiem kontaktów już tylko dla 1/3 odpowiadających osób (i prawie wszyscy mówią też lub wyłącznie po polsku). Również ciekawe na tle miejscowości referencyjnych innych regionów są deklarowane praktyki językowe. Wskazują na to, że z jednej strony we wspólnocie kaszubskiej jest duży potencjał. Język jest ludziom znany, ale potencjał ten jest dość słabo wykorzystywany. Niewiele osób (i znacznie mniej niż w miejscowościach referencyjnych na Śląsku, Podlasiu i Podhalu) wybiera kaszubski jako podstawowy język kontaktów sąsiedzkich. Znacznie rzadziej niż

w innych regionach (poza Mazurami) kaszubski jest wskazywany jako język używany w sklepie. Również na tle innych regionów kaszubski jest znacznie rzadziej wybierany jako język kontaktów ponadlokalnych. Najciekawsze – w zestawieniu z danymi z innych regionów – są wyniki dotyczące używania języka w urzędach. Spośród wszystkich miejscowości referencyjnych tylko na Kaszubach język może być tam używany oficjalnie. Jednak to właśnie tu prawie połowa (największy odsetek, nie licząc Mazur) deklaruje, że kaszubskim w urzędach nie posługuje się nigdy (patrząc na odpowiedzi z innych miejsc, nie chodzi tylko o używanie języka w oficjalnych dokumentach, ale np. w kontaktach z urzędnikiem znającym ten język). Podsumowując, należy stwierdzić, że choć tożsamość zbiorowa obserwowana przez pryzmat miejscowości referencyjnej na Kaszubach jest silna, zaś język kaszubski uważany jest za jej najważniejszy aspekt, to używanie języka wydaje się słabnąć. Etnolingwistyczna żywotność Kaszubów jest słabsza niż na Podhalu czy Śląsku, choć wciąż jest silna.

Miejscowość referencyjna na **Podlasiu** stanowi ciekawy przypadek, gdzie poczucie łączności z innymi mieszkańcami regionu – Podlasianami (bo takim określeniem została w badaniach zdefiniowana tożsamość zbiorowa tej grupy) jest nieco słabsze niż w miejscowościach referencyjnych na Podhalu, Śląsku czy Kaszubach, choć nadal jest silne. Ciekawe jest natomiast, że choć poczucie, iż respondenci mają wiele wspólnego z innymi mieszkańcami regionu, deklaruje mniej więcej tyle samo osób, co w innych regionach, to właśnie na Podlasiu najwyższy ze wszystkich grup odsetek osób wskazuje, że ta tożsamość jest ważną częścią tego, kim się czują, i zdecydowanie najmniejszej liczbie osób zdarza się odczuwać tożsamość polską ponad podlaską. Pod względem tożsamościowym odpowiadających na pytania Podlasian można więc uznać za posiadających silną tożsamość zbiorową. Należy jednak zaznaczyć, że badania referencyjne zostały przeprowadzone w wiosce prawosławnej, gdzie tożsamość tworzy się nie tylko wokół kwestii regionalnych, etnicznych czy językowych, ale przede wszystkim przynależności wyznaniowej – mniejszościowej w odniesieniu do katolickiej większości Polski. Badania przeprowadzone w miejscowości mieszanej wyznaniowo mogłyby dać inne rezultaty. Język jest przez większość odpowiadających uważany za bardzo ważny wyznacznik tożsamości i czynnik, który wyróżnia Podlasian na tle innych mieszkańców Polski. Transmisja językowa w starszych pokoleniach została zachowana i prawie wszystkie osoby, których dziadkowie i rodzice mówili po swojemu, oceniają bardzo wysoko swoje kompetencje językowe. Bardziej niepokojące są tendencje w pokoleniu dzieci, bo choć 4/5 osób deklaruje, że do dzieci mówi po swojemu (2/3 mówi też po polsku), to już tylko połowa dzieci mówi po swojemu między sobą. Co więcej do wnuków po swojemu mówi tylko połowa respondentów (4/5 mówi też lub wyłącznie po polsku). Mamy więc do czynienia z wyraźnym osłabieniem transmisji językowej. Natomiast praktyki

językowe są w referencyjnej miejscowości Podlasia silne. Prawie wszyscy odpowiadający deklarują bardzo wysokie kompetencje językowe. Dla połowy jest to podstawowy język domu i rodziny, a także kontaktów sąsiedzkich. W lokalnym języku można porozumiewać się w miejscach publicznych, np. w sklepie, choć nie jest to często wybierany w takiej sytuacji język (warto tu też dodać, że na Podlasiu w miejscowości referencyjnej nie ma już sklepu, a więc trzeba do niego jechać do większego miasta). Podlaski jest też postrzegany jako język kontaktów ponadlokalnych. Lokalny język jest jedynie sporadycznie używany w urzędach. Biorąc to wszystko pod uwagę, można powiedzieć, że choć etnolingwistyczna żywotność Podlasia jest w tej chwili silna, widać, że słabnie wraz ze zmianą pokoleniową. Jest to oczywiście niepokojąca tendencja.

## Podsumowanie

Badanie etnolingwistycznej żywotności grup posługujących się językami kolateralnymi pozwala spojrzeć z innej perspektywy na wielojęzyczność Polski. Większość tych grup i ich języków nie jest bowiem ujęta w prowadzonych rzadko w Polsce badaniach statystycznych dotyczących tożsamości zbiorowej i używania języków mniejszościowych (a jeśli w ogóle, to są to jedynie badania odnoszące się do konkretnego regionu, np. Mordawski 2005). Choć deklaracje tożsamościowe i językowe dla wszystkich grup, które badamy, pojawiają się w wynikach spisów powszechnych, to jednak w związku ze sposobem udzielania odpowiedzi (wymagającym znacznego wysiłku od respondentów) są one niewidoczne. Na Kaszubach czy Śląsku spisom powszechnym prowadzonym w XXI wieku towarzyszą silne kampanie zaangażowanych środowisk, dzięki czemu – przy dużej mobilizacji – Kaszubi i Ślązacy uzyskują wysokie miejsce wśród grup mniejszościowych w Polsce, a także używanych przez nie w kontaktach domowych języków (gdyż tylko ten wymiar praktyk językowych jest w spisach uwzględniany). Ze względu na niewielki odsetek osób deklarujących w spisach inne tożsamości i języki oraz niepokazywanie niewielkich wartości w podstawowych tabelach przez GUS<sup>7</sup> – w oficjalnie prezentowanych statystykach nie ma miejsca dla takich języków jak góralski (choć – jak wykazały nasze badania – praktycznie wszystkie pytane osoby wskazały ten język jako język kontaktów domowych), traktowany jako lokalna gwara. Nie widać też języków, które od niedługo czasu objęte są działaniami rewitalizacyjnymi, a więc np.

<sup>7</sup> Są one ujęte jako „inne”. Szczegółowych informacji trzeba dodatkowo poszukiwać. Dostępne są tu: <https://stat.gov.pl/spisy-powszechne/nsp-2021/nsp-2021-wyniki-ostateczne/tablice-z-ostatecznymi-danymi-w-zakresie-przynaloznosci-narodowo-etnicznej-jezyka-uzywanego-w-domu-oraz-przynaloznosci-do-wyznania-religijnego,10,1.html> [data dostępu: 8.02.2024].

mazurskiego (zob. Szatkowski 2023). Z językami lokalnymi Podlasia sytuacja wydaje się jeszcze bardziej skomplikowana. Część odpowiadających może bowiem utożsamiać swój język z językiem białoruskim, który na tym terenie jest uznanym językiem mniejszościowym (m.in. nauczany w szkołach). Jednak takie spojrzenie na języki Podlasia również przyczynia się do ukrywania różnorodności językowej Polski, a tym samym do ujednoczenia wizerunku Polski jako państwa jednojęzycznego i monokulturowego.

## Podziękowania

Przedstawione w tym artykule badania zostały przeprowadzone przez ośmioosobowy zespół kierowany przez prof. dr hab. Nicole Dołowy-Rybińską, w którym pracują (w kolejności alfabetycznej): dr Gabriela Augustyniak-Żmuda, mgr Kamil Czaiński, dr Michał Kotnarowski, dr Maciej Mętrak, dr Karina Stempel-Gancarczyk, dr Agnieszka Wępa-Siudek, mgr Andrzej Żak. Kwestionariusz etnolingwistycznej żywotności tworzony był wspólnie przez cały zespół. Badania referencyjne prowadzili: Nicole Dołowy-Rybińska i mgr Andrzej Żak na Kaszubach i na Podlasiu, Kamil Czaiński, Agnieszka Wępa-Siudek i Andrzej Żak na Mazurach, Kamil Czaiński i Maciej Mętrak na Śląsku, Kamil Czaiński i Karina Stempel-Gancarczyk na Podhalu. Osoby przeprowadzające badania wprowadziły wyniki do systemu kobo. Obliczenia statystyczne zostały przeprowadzone przez Michała Kotnarowskiego.

## Bibliografia

- Adler, A. (2021). Language, or dialect, that is the question. How attitudes affect language statistics using the example of Low German, *Languages*, 6 (1), 1–26.
- Bourhis, R.Y. i in. (1981). Notes on the construction of a 'subjective vitality questionnaire' for ethnolinguistic groups, *Journal of Multilingual and Multicultural Development*, 2 (2), 145–155.
- Chambers, J., Trudgill, P. (1998). *Dialectology*, 2<sup>nd</sup> ed. Cambridge: Cambridge University Press.
- Dołowy-Rybińska, N., Hornsby, M. (2021). Attitudes and Ideologies in Language Revitalisation. W: J. Olko, J. Sallabank (red.). *Revitalizing Endangered Languages. A Practical Guide* (104-126). Cambridge: Cambridge University Press.
- Dołowy-Rybińska, N., Mętrak, M. (2022). Metodologiczne i teoretyczne wyzwania badań nad żywotnością etnolingwistyczną grup posługujących się językami kolateralnymi w Polsce, *Zeszyty Łużyckie*, 57, 53-70.



- Ehala, M. (2010). Ethnolinguistic vitality and intergroup processes, *Multilingua*, 29 (2), 203–221.
- Giles, H. i in. (1977). Towards a theory of language in ethnic group relations. W: H. Giles. (red.). *Language, ethnicity and intergroup relations* (307–348). London: London: Academic Press.
- Grinevald, C., Bert, M. (2011). Speakers and communities. W: P. Austin i J. Sallabank (red.), *The Cambridge handbook of endangered languages* (45–65). Cambridge: Cambridge University Press.
- Haugen, E. (1966). Dialect, Language, Nation, *American Anthropologist*, 68, 922–935.
- Hentschel, G. i in. (2022). *Das Schlesische und seine Sprecher. Etablierung in der Gesellschaft, Attituden, Vitalitaet der Germanismen/ Śląski lekt i jego użytkownicy. Rozpoznawanie, postawy społeczne wobec śląszczyzny, żywotność germanizmów w lekcie śląskim*. Berlin: Peter Lang.
- Likert, R. (1932). A Technique for the Measurement of Attitudes, *Archives of Psychology*, 140, 55.
- Mordawski, J. (2005). *Statystyka ludności kaszubskiej: Kaszubi u progu XXI wieku*. Gdańsk: Instytut Kaszubski.
- Olko, J. i in. (2020). From discouragement to self-empowerment. Insights from an ethnolinguistic vitality survey among the Kashubs in Poland. *PLoS ONE*, 15(8).
- R Core Team (2023). *R: A Language and Environment for Statistical Computing*. R Foundation for Statistical Computing, Vienna, Austria. <<https://www.R-project.org/>>.
- Szatkowski, P. (2023). *Relacje potomków przedwojennych mieszkańców Mazur jako zaniżające świadectwo dawnego polsko-niemieckiego pogranicza. Perspektywa socjolingwistyczna*. Rozprawa doktorska.
- Wicherkiewicz, T. (2014). *Regionalne języki kolateralne Europy – porównawcze studia przypadku z polityki językowej*. Poznań: Wydawnictwo Rys.

## STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia pierwsze wyniki badań etnolingwistycznej żywotności przeprowadzonych w pięciu miejscowościach referencyjnych na Śląsku, Podlasiu, Mazurach, Kaszubach i Podhalu. Wyniki badań realizowanych metodą kwestionariuszową odnoszą się do tożsamości zbiorowej i językowej grup, transmisji międzypokoleniowej języków lokalnych oraz niektórych praktyk językowych. Na podstawie badań statystycznych przeprowadzonych na niewielkiej próbie osób w każdym z regionów przedstawione zostały wstępne wnioski dotyczące etnolingwistycznej żywotności grup, a więc ich gotowości do zachowania odrębności tożsamościowej i językowej w długotrwałym kontakcie z grupą dominującą, polską. Ważnym aspektem przeprowadzonych badań jest status badanych języków. Jako języki kolateralne, bliskie językowi dominującemu, mają wysoki stopień interkomprensji, co wpływa na ich status i prestiż. Języki te bowiem nie są w Polsce

zauważane, nie są więc w publicznym dyskursie brane pod uwagę jako wnoszące wkład do wielojęzyczności Polski.

**SŁOWA KLUCZOWE:** etnolingwistyczna żywotność, badania statystyczne, języki kolateralne, zachowanie języków mniejszościowych, tożsamość zbiorowa

NICOLE DOŁOWY-RYBIŃSKA

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk

ul. Stefana Jaracza 1

00-378 Warszawa